



Jak już donosiliśmy w Poznaniu odbyła się rewia mody i fryzur poci pięknej. W czasie rewii nasz fotoreporter, by pokazać czytelnikom to, czego nie widzieli na widowiu, wszedł za kulisy. Reprodukowane zdjęcia to trofea jego niedyskretnego „polowania”. Na zdjęciu widzimy „Miss Polonia 1958” — Zuzannę Cembrowską w chwili, kiedy przygotowuje ją do wyjścia na scenę mistrz spośród mistrzów damskiej fryzury p. Henryk Klawowicz z Warszawy.



Modelki oczekują wyjścia na podium...



Piękna i oryginalna kreacja wzbudziła za chwilę powszechne uznanie poznańskiej publiczności. Model demonstruje „Miss Moda” — p. Beata Opoczyńska.

Fot. (3) K. Przychodzki

Cena 50 gr

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
NIK

Rozmowa z
Komendantem
Woj. MO
— str. 3

Rok XIV Wydanie AB

Poznań, piątek 26 IX 1958

Nr 229 (4558)

Naczelnym celem szkoły winno być przygotowanie absolwentów do pracy produkcyjnej i społeczno-użytkowej

Władysław Gomułka o potrzebie reorganizacji szkolnictwa

WARSZAWA (PAP)

Z udziałem kilkuset działaczy partyjnych pracujących w oświacie — nauczycieli, pracowników administracji szkolnej, przedstawicieli komitetów wojewódzkich PZPR, działaczy Związku Nauczycielstwa Polskiego i innych organizacji zainteresowanych sprawami szkolnictwa, odbyła się w dniu 24 bm. w Komitecie Centralnym PZPR ogólnokrajowa narada poświęcona omówieniu niektórych aktualnych problemów naszego szkolnictwa.

W naradzie uczestniczyli członkowie Biura Politycznego PZPR: I sekretarz KC Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Jerzy Morawski, Edward Ochab i Roman Zambrowski, sekretarz KC: Jerzy Albrecht i Zenon Kliszko; minister oświaty Władysław Bieńkowski, prezes ZNP Teofil Wojęński, jak również przedstawiciele kierownictwa szeregu resortów.

Po otwarciu narady przez Jerzego Morawskiego głos za-

brał I sekretarz KC PZPR

Władysław Gomułka, który wygłosił obszerny referat poświęcony węzłowym sprawom naszego szkolnictwa.

Poniżej podajemy skrót referatu Wł. Gomułki.

TOWARZYSZE!

Kierownictwo partii zwołało dzisiaj naradę, aby wspólnie z wami omówić niektóre problemy dotyczące oświaty i szkolnictwa, zadań szkoły i roli nauczyciela. U podłoża naszych rozważań leżeć musi naczelną zadanie, którym historia obarczyła nasze pokolenie — zadanie przekształcenia stosunków społecznych i budowanie socjalizmu w naszym kraju. Szkolnictwo i oświata, to nie tylko jedno z najważniejszych narzędzi w arsenale środków służących do realizacji tego celu. To jednocześnie takie narzędzie, które w procesie budownictwa socjalizmu staje się coraz bardziej doniosłe w miarę rozwoju tego procesu.

Rozmiary naszych osiągnięć w zakresie upowszechnienia szkoły najlepiej ilustrują cyfry. I tak, w 1938 r., kiedy Polska liczyła 35 mln. ludności, 7 klas szkoły podstawowej ukończyło 145 tys. absolwentów. Natomiast w r. 1958, przy ludności liczącej 28,4 mln. szkołę podstawową ukończyło 275 tys. absolwentów.

W okresie władzy ludowej dokonana została również przebudowa szkolnictwa podstawowego. Głównym celem tej przebudowy była likwidacja

(Ciąg dalszy na str. 2)

W Wielkopolsce ulepszono 2000 km dróg

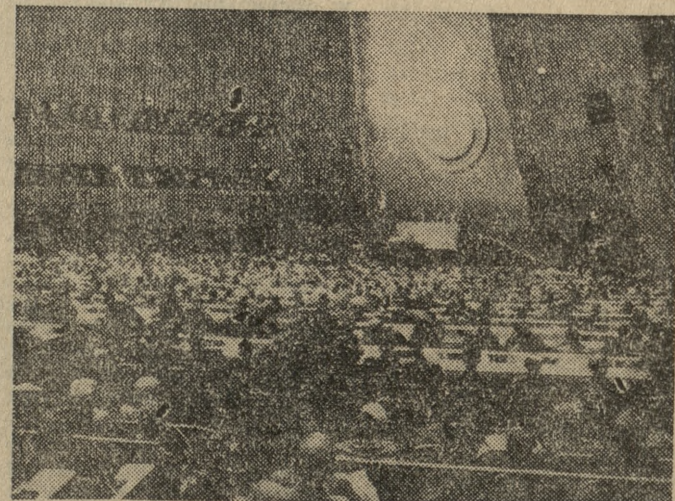
(Inf. wł.)

Jak nas informuje Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych, 4 października br. odbędzie się w Zaniemyślu, pow. Środa, uroczystość przekazania do użytku publicznego dwutysięcznego kilometra zmodernizowanej i ulepszonej nawierzchni drogowej, wykonanej na drogach państwowych woj. poznańskiego w latach 1945—58.

W czasie uroczystości nastąpi odsłonięcie przez Ministra Komunikacji pamiątkowej tablicy dla uczczenia tego faktu.

(cz)

Z XIII SESJI ZGROMADZENIA OGÓLNEGO ONZ



Ogólny widok sali obrad.

Fot. — CAF

Nowa faza walk w Libanie

LONDYN (PAP)

Bejrut zbudził się w środę rano przy akompaniamencie wybuchów bomb, huk strzałów i serii z karabinów maszynowych. Stolica Libanu nabrała znów wyglądu z najgorszych dni powstania.

W ten sposób ultrapravicowa falanga chrześcijańska odpowiedziała na porwanie przez powstańców jej dziennikarza Heddada. Szczególnie w dzielnicy Basta doszło do ostrych starć między członkami falangi a powstańcami. Armia libańska, jak dotychczas nie interweniowała. Na ulicach krąży czołgi i wozy pancerne, należące do libańskich sił bezpieczeństwa i armii. Falangiści zbudowali szereg barykad. Pierwsze wiadomości napływające z Libanu mówią o ofiarach w ludziach.

☆

Wiadomości napływające z ostatniej chwili mówią o uspokojeniu sytuacji w Bejrucie. W wyniku starć poległo 15 osób, a ok. 50 odniosło rany.

UWAGA!

W sobotę, 27 września o godz. 19 w Sali Reprezentacyjnej Garnizonowego Klubu Oficerskiego przy ul. Niezłomnych spotkają się uczestnicy konkursu „Szlakiem żołnierza polskiego” na

koncercie rozrywkowym

gdzie odbędzie się również losowanie cennych nagród.

W koncercie wezmą udział znani ulubieńcy poznańskiej publiczności: Wanda Jakubowska, Jerzy Gólfert, Janina Ratajska i Władysław Jeżewski. Przygrywać będzie zespół orkiestry wojskowej pod dyr. kpt. Wiśniewskiego.

Bilety na koncert — w cenie zł 6, 8 i 10 do nabycia w sklepie LPŻ przy ul. 27 Grudnia oraz w Klubie Oficerskim przy ul. Niezłomnych.

Targi Krajowe zakończone

Sukcesy wielkopolskich spółdzielni

(Inf. wł.)

W środę zakończyły się Jesienne Targi Krajowe w Poznaniu, w czasie których podpisano około 15 tys. transakcji, opiewających — jak wynika z niekompletnych obliczeń — na ca. 4,5 miliarda zł.

W czasie Targów duży sukces odniosły spółdzielnie pracy, które sprzedały pokaźne ilości artykułów za około 400 milionów zł. Z sumy tej przypada 54 mln. zł. na spółdzielnie woj. poznańskiego, wystawiające wiele naprawdę oryginalnych wyrobów. I tak np. Spółdzielnia Pracy Metalowców z Poznania otrzymała zamówienia na piękne, efektowne lampy, jakie wyprodukuje do końca III kwartału przyszłego roku. Inna z poznańskich placówek, a mianowicie Spółdzielnia im. 1 Maja otrzymała zamówienia na dwuletnią produkcję uniwersalnych obrabiarek, poszukiwanych przez mniejsze zakłady i rzemieślników.

Przy stoiskach Związku Spółdzielni Mleczarskich zawarto transakcje na 85 mln. zł, w tym gro z handlowcami z Warszawy, Katowic, Kielc i Poznania.

Placówki CRS osiągnęły na Targach obrót w wys. 70 mln. zł, w tym za 64 mln. zł na sprzedaży różnych nadwyżek rolnych. Stoiskami tymi zain-

teresowała się m. in. delegacja radziecka i wyraziła gotowość zakupu różnych urządzeń sklepowych, wytwarzanych przez Poznańskie Zakłady Mechaniczne WZGS. Stoiska CRS zwracała też delegacja węgierska i zainteresowała się suszarkami do owoców i warzyw oraz greplarkami do wełny z zakładów w Łodzi. Zachęcona tymi sukcesami CRS weźmie udział w następnych Targach i zgłosi na nie o połowę więcej swych wystawców.

Kilka liczb o Wiosennych Targach Krajowych 1959

(Inf. wł.)

24 bm. odbyło się spotkanie wystawców targowych z kierownictwem Targów Krajowych i dyrekcją MTP.

Jak poinformował dyrektor targowego biura handlowego E. Lehwark w obecnej imprezie wzięło udział 1770 wystawców z przemysłu kluczowego (455), spółdzielczego (660), terenowego (305), i rzemieślniczego (350), którzy wystawili swe wyroby w 452 stoiskach. Dyr. Lehwark podał też do wiadomości, że Wiosenne Targi Krajowe odbędą się w dniach 8 do 18 marca 1959 r. Nowością będzie przyjazd licznych delegacji handlu zagranicznego, które będą tam zawierać umowy kompensacyjne z Polską. W tej sprawie toczą się negocjacje z MHW.

Dyr. Askanas podał kilka liczb ilustrujących finansową stronę Targów. Koszt organizacji wyniósł 18,5 mln. zł czyli zaledwie cztery promile uzyskanych obrotów. Biorąc zaś pod uwagę część kosztów nie zbędnych przy takich transakcjach (delegacje dla 30 tys. handlowców), koszty Targów są rzeczywiście niewielkie.

Dyrekcja MTP chce na wiosnę przygotować ogrzewanie we wszystkich halach targowych, a ponadto opracować nowoczesny składany etalaz i obudowę stoisk, co znacznie ułatwi organizację naszych trzech dorocznych imprez handlowych.

(z)

Wychować człowieka na miarę naszej epoki

(Ciąg dalszy ze str. 1)

upośledzenia szkół wiejskich, które w przedwojennym systemie były w porównaniu ze szkołą miejską nierównowartościowe, formalnie tylko siedmioletnie.

Podniesienie stopnia organizacyjnego szkół wiejskich, programowe jej zrównanie ze szkołą miejską zostało w przezwyciężającej mierze dokonane. O ile przed wojną w pełnych szkołach 7-klasowych pobierało naukę 54 proc. dzieci, w tym dzieci wiejskich tylko 27 proc., to w roku 1956/57 — 81 proc. dzieci wiejskich chodziło do szkół realizujących program 7 klas. Dla pozostałej części stworzona została sieć szkół zbiorczych, umożliwiająca w zasadzie każdemu dziecku ukończenie 7 klas.

Rozwój szkolnictwa średniego jeszcze wyraźniej odzwierciedla nowe stosunki społeczno-ustrojowe, jak również odmienne w stosunku do okresu przedwojennego zadania. Szkoła średnia ogólnokształcąca i zawodowa stały się w pełni

dostępne dla dzieci robotników i chłopów.

Szczególnie poważne osiągnięcia notuje szkolnictwo zawodowe. Jest ono nie tylko globalnie 2,5 raza większe niż przed wojną przy mniejszej obecnie liczbie ludności, ale ogólnie biorąc stoi ono i jakościowo na wyższym poziomie organizacyjnym. Gdy przed wojną (rok 1937/38) szkoły zawodowe liczyły łącznie 219.600 uczniów, w tej liczbie tylko 91 tys. z nauką pełnodzienną, to obecnie (rok 1957/58) szkoły zawodowe z nauką pełnodzienną, tj. najwyższej zorganizowanej, liczą prawie 380.000, a szkoły dla pracujących około 100.000 uczniów. Zorganizowano po wojnie niemal od nowa wielkie działy szkolnictwa przemysłowego, jak np. szkolnictwo górnicze, hutnicze, budowlane, energetyczne, elektryczne, komunikacyjne.

Rezultatem pracy szkolnictwa zawodowego w okresie powojennym jest ponad 1.200.000 absolwentów szkół, którzy zasilili kadry robotnicze i pracownicze gospodarki narodowej.

Mimo sukcesów konieczność reform

Tak w najogólniejszych zarysach przedstawia się bilans osiągnięć szkolnictwa w Polsce Ludowej. Mimo sukcesów, jakie na tym odcinku możemy odnotować trzeba stwierdzić, że obecny stan naszego szkolnictwa, nasz ustrój szkolny, jego organizacja, programy nauczania i wychowania wymagają gruntownej reformy. Dwie zasadnicze przyczyny dyktują konieczność reformowania naszego szkolnictwa. Pierwsza — to potrzeba zapewnienia swego rodzaju dwuletniej próżni w życiu tej części absolwentów szkoły powszechnej, która nie przechodzi do ogólnokształcącej, lub zawodowej szkoły średniej.

Przyczyna druga — to konieczność dostosowania naszego szkolnictwa do dzisiejszych i jutrzejszych potrzeb budownictwa socjalistycznego w naszym kraju.

W ostatnich latach prawie trzy czwarte absolwentów szkół podstawowych kontynuowało naukę w szkołach średnich — zawodowych i ogólnokształcących.

Stosunek między liczbą absolwentów szkół podstawowych a liczbą przyjętych do szkół średnich był w ostatnich latach tak korzystny tylko dlatego, że są to lata, w których

przez szkołę średnią przechodziła najmniej liczne roczniki wojenne. Już w najbliższych latach sytuacja ta ulegnie radykalnej zmianie. W ciągu dziesięciolecia, w okresie lat 1955—1965 ilościowy stan młodzieży między 14 a 17 rokiem życia powiększy się prawie o milion (z 1.710 tys. do 2.620 tys.). Bez zreformowania naszego systemu szkolnego, przy utrzymaniu dotychczasowego stanu t. zw. dwuletniej próżni życiowej zostałaby ograniczona wielka część młodzieży w wieku 14—16 lat. Nie jest bowiem możliwe rozwijanie szkolnictwa średniego w takiej proporcji, aby mogło ono wchłonąć wzrastającą z roku na rok liczbę absolwentów szkoły podstawowej. W tej sytuacji wyrasta przed nami za gadnienie innych form szkolenia i przysposobienia zawodowego pokolenia części absolwentów szkoły podstawowej. Zagadnienie to można rozwiązać tylko na drodze przedłużenia obowiązków szkolnego o dalsze dwa lata. Siedmioletnia szkoła podstawowa winna zostać stopniowo zreorganizowana na przez dodanie dwóch lat nauczania w zakresie przysposobienia zawodowego i ogólnokształcącego.

Budowa nowych szkół zadaniem najpilniejszym

Rozwiązanie tego problemu w takim zakresie, by wszystkich absolwentów szkół podstawowych, którzy nie trafiają do szkoły średniej, móc objąć przysposobieniem zawodowym, wymagać będzie wielkich nakładów finansowych, przygotowania odpowiedniej bazy materialnej, programu i kadr wychowawców. Nie da się to osiągnąć od razu. Trzeba na to szereg lat. Dzisiaj chodzi o to, aby opracować wstępny, konkretny program dla projektowanych szkół przy sposobieniu zawodowego, aby na tej drodze dokonać pierwszych praktycznych posunięć.

Niezależnie od wszystkich innych zadań, które warunkują przystąpienie do rozwiązania sprawy przedłużenia obo-

wiązku szkolnego o dalsze dwa lata, jako pierwsze należy i najważniejsze zadanie wysuwać się budowa nowych szkół, nowych izb szkolnych. Wszystkie nasze zamiary będą mrzonkami, wszystkie plany pozostaną na papierze, jeśli nie rozwiążemy palącego problemu budownictwa szkolnego.

Sprawa budownictwa szkolnego musi się więc znaleźć w centrum zainteresowania całego społeczeństwa, musi się stać sprawą ogólnonarodową. Szkoła jest pierwszą potrzebą dla każdego obywatela, dla każdej rodziny. Zarówno ludność miast, jak i wsi, w najbardziej żywotnych interesach swoich dzieci winna przysięść państwu z wydatną pomocą w budownictwie szkolnym.

Reforma szkolnictwa poprzez eksperyment

Proces reformowania szkolnictwa podstawowego musi być długotrwały. Stworzenie systemu powszechnego przysposobienia zawodowego — poza wszystkim innym — wymaga praktycznych doświadczeń. Aby je zdobyć, należy eksperymentować. W wielu miejscowościach naszego kraju na pewno istnieją warunki, które bez większych trudności pozwalają na zorganizowanie eksperymentalnego przedłużenia obowiązków szkolnego o dwa lata w ramach programu politechnicznego nauczania. Tylko w oparciu o praktykę można będzie opracować programy i powszechny system tej nowej formy podniesienia

naszego szkolnictwa podstawowego na wyższy poziom.

Proponowany kierunek reformy wychodzi z podstawowego założenia, że naczelnym celem szkoły winno być najlepsze przygotowanie swych absolwentów do pracy produkcyjnej i społecznie użytecznej. Bliższe powiązanie szkoły z życiem, lepsze przygotowanie przez szkołę młodzieży do życia i pracy odnosi się do wszystkich stopni szkół i rodzajów nauczania.

Nasze szkolnictwo zawodowe przeważnie nie stoi jeszcze na wymagającym przez rozwój techniczny poziomie.

Kiedy bliżej wnikniemy w przemiany, jakie zachodzą w

procesie produkcji, kiedy zmusimy sobie istotę dokonywanej się w skali coraz szerszej rewolucji technicznej w różnych krajach, musimy dojść do wniosku, że dzisiejszy ustrój nie tylko naszego szkolnictwa podstawowego, lecz również szkół średnich ogólnokształcących, a także szkół wyższych nie jest dostosowany do potrzeb rozwojowych naszego kraju.

Rzucmy okiem na nasze ogólnokształcące szkoły średnie. Tak program nauczania, jak i atmosfera w nich panująca zmierzają jedynie do uzyskania dostępu do studiów wyższych. Programy tych szkół nie są zróżnicowane odpowiednio do potrzeb społecznych, nie wychodzą nie tylko poza dzień dzisiejszy, ale nawet nie uwzględniają w pełni jego obecnych wymagań.

Absolwenci średnich szkół ogólnokształcących, jeśli nie mogą przedostać się na uniwersytety i wyższe uczelnie przeważnie czują się głęboko w życiu zawiedzeni. Wówczas cały swój wysiłek obracają zwykle na zdobycie pracy urzędniczej.

Po dzień dzisiejszy w naszej opinii publicznej góruje jeszcze fałszywe przekonanie, że praca fizyczna, niezależnie od jej złożoności nie wymaga głębszego wykształcenia, że przy takiej pracy wystarczą umiejętności fachowe zdobyte przez doświadczenie. Jeśli ktoś, mając za sobą średnią szkołę ogólnokształcącą nie zaslada za biurkiem, lecz pracuje fizycznie to wielu ludzi uważa, że człowiek ten niepotrzebnie tracił czas na naukę.

W świadomości takich ludzi odbija się jeszcze wczorajsza Polska, wczorajsze zlikwidowane przez Polskę Ludową — stosunki społeczne i wczorajszy poziom techniki. W ustroju socjalistycznym nie istnieją ani materialno-bytowe, ani polityczno-społeczne, ani produkcyjno-techniczne przesłanki, które by uzasadniały taką opinię.

Zadaniem wszystkich szkół w naszym kraju jest wszechstronne uczestniczenie w procesie budownictwa socjalistycznego. W ustroju socjalistycznym praca, nauka i wychowanie winny być połączone w jedną całość. Temu celowi winien odpowiadać ustrój wszystkich naszych szkół.

Nasze wysiłki winny zatem zmierzać w kierunku przebudowy ustrojowej i programowej szkolnictwa.

Pozycja szkoły, jej ranga społeczna, mierzona jest znaczeniem wyników jej pracy w życiu jednostek i w rozwoju społeczeństwa. Jednym z głównych najbardziej zasadniczych zadań naszej szkoły jest wychowanie człowieka na miarę naszej epoki, człowieka, który będzie chciał i umiał tworzyć współdziałać w tym największym przełomie wszystkich czasów, jakim jest socjalistyczne przeobrażenie społeczeństwa ludzkiego.

Dlatego potrzebna nam jest szkoła, która uczy zgodnie ze współczesnym stanem i perspektywami rozwoju nauki i która wychowuje w duchu zasad moralnych, łączących u podstaw produkujej idej naszych czasów — idej socjalizmu.

Doniosłym zadaniem szkoły jest przyspieszenie procesu przekształcenia świadomości młodzieży, wychowywanie jej w duchu idei socjalistycznej. Wysiłek wychowawczy szkoły powinien zmierzać do wyrobienia w młodzieży rozumowego przeświadczenia, że stary świat nieuchronnie chyli się ku upadkowi. Młodzież pojmie to wówczas, kiedy szkoła na wśrodk przesiąknięta będzie przesłankami racjonalistycznym, którego symbolem są pojęcia atomu i sputnika młodzieży win na wyniesie ze szkoły głębokie przeświadczenie o nieograniczonych wprost możliwościach rozumu ludzkiego. Szkoły nie można pozbawić ideologii, sprwadzić jej roli do abstrakcyjnych pojęć nauczania i wychowania. Jeśli nauczanie nie jest oparte na ideologii socjalistycznej, to z natury rzeczy musi być przesiąknięte ideologią burżuazyjną i fideizmem, aby szkoła mogła dobrze służyć lu-

dowi pracującemu — co jest jej zadaniem w ustroju socjalistycznym — musi być uzbrojo-

na w marksistowski, filozoficzny orzeł materializmu dialektycznego.

Nie rewizja założeń lecz doskonalenie metod wychowania

Zdajemy sobie sprawę z trudności, jakie w swojej pracy wychowawczej napotyka dzisiaj szkoła. Mamy za sobą dopiero co przewyciężony okres wulgaryzacji pracy wychowawczej, zastępowania metod wychowawczych opartych na nauce i praktyce pedagogicznej, systemem poczyną mających charakter krzykliwej, agitacji, bądź zewnętrznego przymusu.

Wiemy, że szkoła powinna wychowywać, a nie agitować, powinna wdrażać zasady, a nie uczyć sloganów, powinna przygotować do pracy, wyrabiać gotowość do poświęceń, a nie gotowość do składania deklaracji. Ale to wszystko tylko jeszcze mocniej podkreśla konieczność oparcia pracy szkoły na wyraźnie określonych założeniach moralno-politycznych socjalizmu. Chodzi tylko o to, aby praca ta była skuteczną, aby to była praca pedagogiczna. Naszym zadaniem nie jest rewizja założeń, lecz doskonalenie metod wychowania socjalistycznego.

Osiągnięcie tych zamierzeń wychowawczych zależy przede wszystkim od nauczyciela. Nauczyciel — jego przygotowanie zawodowe i zasób wiedzy ogólnej, jego postawa moralna i polityczno-społeczna będzie zawsze czynnikiem decydującym o wartości szkoły i jej społecznym oddziaływaniu.

Niektórzy działacze, również partyjni, często fałszywie rozumieją aktywność społeczną nauczyciela. Odrywali go od pracy w szkole, od jego głównych zadań, obarczając go funkcjami aparatu administracyjnego. Nie o taką aktywność chodzi. Nauczyciel winien być przede wszystkim nauczycielem, a jego aktywność społeczna musi wynikać z jego zasadniczej funkcji, przez rozszerzenie jej poza mury szkolne. Mamy przecież w naszym kraju obok ogromnego postę-

pu, obok wspaniałych osiągnięć również i ogromne jeszcze złoza zacofania, ciemnoty i zabobonu, mamy wiele jeszcze środowisk, które nie ze złej woli, lecz przez niski poziom uświadomienia stanowią hamulec ogólnego postępu, stają się łatwym łupem wstecznicztwa, klerykalizmu, sił wrogich socjalizmowi. Ofiarą i świadoma praca tysięcy nauczycieli może poważnie wpłynąć na przyspieszenie rozwoju naszego kraju, dźwignięcie poziomu ogólnej kultury. Nikt do tej misji nie jest bardziej powołany, jak właśnie nauczyciel.

W minionym okresie państwa nasze, borykające się z licznymi trudnościami, poważnie zaniedbało sprawę nauczyciela. Doprowadziło to do dużej deprecjacji tego zawodu. Zła ekonomiczna sytuacja nauczyciela oddziaływała na niego ujemnie pod wieloma względami.

Dokonana w bieżącym roku podwyżka uposażeń nauczycielskich wraz z obniżką godzin pracy nauczycieli szkół podstawowych są poważnym krokiem na drodze do przywrócenia nauczycielowi pozycji, jaką w państwie socjalistycznym powinien zajmować. Trzeba mieć świadomość, że ta poprawa bytu i warunków pracy, dokonana kosztem jednego milarda złotych, była dużym wysiłkiem naszego państwa.

Będziemy dążyć, aby stworzyć nauczycielowi takie warunki, w których będzie mógł spokojnie niż dotychczas włożyć cały wysiłek w pracę wychowawczą, które umożliwią mu utrzymanie się na poziomie działacza kulturalnego. Trzeba ugruntować należną mu rangę społeczną, to znaczy szacunek społeczeństwa. Autorytet nauczyciela jest jednym z ważnych narzędzi jego wychowawczej pracy.

Szkoła — Państwo — Kościół

Postępowa tradycja nauczycielstwa są jego wielką siłą, umacniają społeczno-polityczną postawę nauczycielstwa, co znalazło nowy wyraz w walce o zapewnienie postępowego, świeckiego charakteru naszej

Już z tego, co zostało powiedziane wynika jasno, że tylko państwo posiada prawo ustalania, jakie emblematy mogą się znajdować na ścianach izb szkolnych.

W dążeniu do wytworzenia jak najlepszej atmosfery w stosunkach między państwem a Kościołem, w grudniu 1956 r. państwo zawarło z kierownictwem Kościoła — Episkopatem — porozumienie, układ, w którym wyrażono zgodę na wprowadzenie do szkół — jako przedmiotu nadobowiaźkowego — nauczania religii, jeśli większość rodziców dzieci uczęszczających do danej szkoły, zwróci się o to na piśmie do władz szkolnych.

Nie stawiam przed sobą zadania szerszego omawiania tej sprawy. Trzeba jednak przypomnieć, że wyrażenie zgody na nauczanie religii w szkołach spoczywało na niechęć znacznej części społeczeństwa, a nawet z ostrą krytyką. Być może, państwo oczekiwało, że krok ten znajdzie rekomendację w stanowisku Kościoła do państwa, że Kościół również w naszym, socjalistycznym ustroju kierować się będzie starą, rzymską maksymą „oddaj Bogu co boskie, a cesarzowi co cesarskie”, że zgodnie z tą maksymą zajmie pozytywne stanowisko do państwa.

Wprawdzie na świecie pozostało już niewiele cesarzy i królów, jednak nie wszędzie tam, gdzie ich nie ma, Kościół zarzuca tę maksymę. Np. w Niemieckiej Republice Federalnej, Episkopat tamtejszego Kościoła katolickiego udzielił poparcia Adenauerowi w sprawie uzbrojenia Bundeswehry w broń atomową. Episkopat francuskiego Kościoła katolickiego również popiera dyktatorskie zamierzania de Gaulle'a.

W ogóle, w myśli odwiecznej ustalonej przez Kościół tezy, że „każda władza pochodzi od Boga”, Kościół katolicki we wszystkich krajach kapitalistycznych udziela aktywnego poparcia rządowi i władzom państwowym tych krajów. A Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce Ludowej nie tylko nie czyni tego w stosunku do polskiego rządu i polskich władz państwowych, lecz jawnie i skrycie działa w przeciwnym kierunku. Czyżby — zdaniem naszego Episkopatu — tylko władza obszarników i kapitalistów pochodziła od Boga?

W ogóle, w myśli odwiecznej ustalonej przez Kościół tezy, że „każda władza pochodzi od Boga”, Kościół katolicki we wszystkich krajach kapitalistycznych udziela aktywnego poparcia rządowi i władzom państwowym tych krajów. A Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce Ludowej nie tylko nie czyni tego w stosunku do polskiego rządu i polskich władz państwowych, lecz jawnie i skrycie działa w przeciwnym kierunku. Czyżby — zdaniem naszego Episkopatu — tylko władza obszarników i kapitalistów pochodziła od Boga?

W ogóle, w myśli odwiecznej ustalonej przez Kościół tezy, że „każda władza pochodzi od Boga”, Kościół katolicki we wszystkich krajach kapitalistycznych udziela aktywnego poparcia rządowi i władzom państwowym tych krajów. A Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce Ludowej nie tylko nie czyni tego w stosunku do polskiego rządu i polskich władz państwowych, lecz jawnie i skrycie działa w przeciwnym kierunku. Czyżby — zdaniem naszego Episkopatu — tylko władza obszarników i kapitalistów pochodziła od Boga?

W ogóle, w myśli odwiecznej ustalonej przez Kościół tezy, że „każda władza pochodzi od Boga”, Kościół katolicki we wszystkich krajach kapitalistycznych udziela aktywnego poparcia rządowi i władzom państwowym tych krajów. A Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce Ludowej nie tylko nie czyni tego w stosunku do polskiego rządu i polskich władz państwowych, lecz jawnie i skrycie działa w przeciwnym kierunku. Czyżby — zdaniem naszego Episkopatu — tylko władza obszarników i kapitalistów pochodziła od Boga?

W ogóle, w myśli odwiecznej ustalonej przez Kościół tezy, że „każda władza pochodzi od Boga”, Kościół katolicki we wszystkich krajach kapitalistycznych udziela aktywnego poparcia rządowi i władzom państwowym tych krajów. A Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce Ludowej nie tylko nie czyni tego w stosunku do polskiego rządu i polskich władz państwowych, lecz jawnie i skrycie działa w przeciwnym kierunku. Czyżby — zdaniem naszego Episkopatu — tylko władza obszarników i kapitalistów pochodziła od Boga?

Wróćmy jednak do tematu. Państwo nie zamierza wycofać się z układu zawartego z Kościołem. Lekcje religii w szkołach jako przedmiot nadobowiaźkowy, odbywać się mogą nadal poza obowiązującą siatką godzin lekcyjnych. Oznacza to, że nauczanie religii — tam gdzie ma to miejsce — winno się odbywać po ukończeniu normalnych, programowych zajęć szkolnych, a tylko w wyjątkowych przypadkach przed rozpoczęciem tych zajęć. Równocześnie państwo ma obowiązek zagwarantować szkoły bez nauczania religii dla dzieci tych rodziców, którzy nie pragną, aby ich dzieci uczono w szkole religii. Stosunek władzy państwowej do sprawy nauczania religii w szkołach wychodzi z założeń tolerancji przy zachowaniu świeckiego charakteru szkoły.

Zupełnie inaczej ma się sprawa z emblematami i praktykami religijnymi. W układzie między państwem a Kościołem z grudnia 1956 r., ani w żadnym innym nie ma nawet wzmianki o zawieszeniu emblematów religijnych w szkołach, zbiorowym odmawianiu modlitwy przez uczniów, lub o spełnianiu przez młodzież praktyk religijnych pod opieką szkoły. Episkopat nawet nigdy nie domagał się od władz państwowych, aby wyraziły na to zgodę. Dobrze bowiem zdawał sobie sprawę, że oznaczałoby to przekreślenie świeckiego charakteru szkoły i nadania jej charakteru wyznaniowego, na co — rzecz jasna — państwo zgodzić się nie może.

Czego Kościół nie mógł osiągnąć na drodze legalnej zamierzał zdobyć innymi sposobami. Z inspiracji Episkopatu wielu księży bądź osobiście, bądź za pośrednictwem wierzących zawieszano na ścianach izb szkolnych różne emblematy religijne, a wielu katechetów zaczęło wprowadzać zbiorowe modlitwy uczniów, nie tylko w godzinach lekcji religii, lecz w ogóle przed lekcjami i po lekcjach. Władze państwowe niejednokrotnie domagały się od Episkopatu, aby zakazał duchowieństwu zaniechania takich praktyk religijnych w szkołach. Nie odniosło to skutku. Episkopat szukał i prowokował starcia z władzą państwową i to nie tylko na odcinku szkolnym.

W tej sytuacji należało wydać odpowiednie zarządzenia dla sprowadzenia działalności Kościoła w przysługujące mu ramy.

Zarządzenie władz państwowych o usunięciu ze szkół emblematów religijnych spotkało się z niejednokrotnym przyjęciem wśród duchowieństwa. Znam liczne fakty uznania tego zarządzenia przez duchownych na różnych szczeblach kościelnej hierarchii, jako aktu, który nie może wywoływać żadnego sprzeciwu. Takiemu stanowisku dawali oni wyraz wobec wierzących, którzy zwracali się do nich w tej sprawie, a także przez wypowiedzi w kazaniach. Jest to normalne, obywatelskie stanowisko. Ale znamy też nie mało faktów cichego inspirowania i głośnego nawoływania wierzących przez księży do przeciwstawiania się zarządzeniom. Tu i ówdzie nawoływania te nie pozostały bez echa. Nie trudno u nas znaleźć sfałszowane dowotki i listy o poglądach dostosowanych do czasów średniowiecza. W oparciu o takie elementy organizowana była akcja przeciwko zarządzeniom Min. Oświaty. Tylko w nielicznych przypadkach akcja ta wprowadziła przejsiowe zamieszanie w normalnej pracy szkół. Zarządzenie Min. Oświaty w sprawie emblematów prawie wszędzie zostało już wykonane.

Należy z całą siłą napiętnować wszelkie próby zakłócenia pracy szkół i stanowczo im przeciwdziałać. Nikt, a szczególnie ci, którzy uciekają się do gwałtu, stosują pogroźki pod adresem nauczycieli, usiłują ich zmuszać do niestosowania zarządzeń władz państwowych — nie może liczyć na pobłażliwość i bezkarność. O obliczu szkoły i treści nauczania w szkole mogą decydować tylko władze państwa.

(Ciąg dalszy na str. 3)

Nowe formy działania

— ściślejsza więź ze społeczeństwem

7 października br. mija XIV rocznica powstania Milicji Obywatelskiej. W związku z tym rozmowę z Komendantem Wojewódzkim MO — ppłk. Benedyktem Caderem przeprowadzili przedstawiciele „Głosu Wielkopolskiego” i „Gazety Poznańskiej”.

W tym roku — powiedział ppłk B. Cader — wielkopolska milicja będzie obchodzić swoje święto szczególnie uroczystie. Między innymi w Domu Kultury MO w Poznaniu nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej dla uczczenia poległych w walce z bandami funkcjonariuszy.

Chciałbym podkreślić — nieź profilaktyką. Efektem tego jest wyraźny spadek niektórych rodzajów przestępstw. Weźmy pod uwagę I półrocze 1957 i 1958 r. Np. ilość włamań spadła o 55,4 proc., przy czym wykrywalność tej kategorii przestępstw wzrosła o 15,6 proc. Zabójstw zanotowano po przednio 39 — wykryto 28, obecnie zaś — 19 z tym, że jak dotąd, ujawniono sprawców w 16 wypadkach. Jak widzimy, nastąpił również wzrost wykrywalności.

O pracy wielkopolskiej milicji mówi samo za siebie ujawnienie afer w CPLiA i MZAB, nadużyć przy elektryfikacji wsi, skupie produktów rolnych, czy wreszcie przestępstw dewizowych Van der Laan'a. Zlikwidowano w Poznaniu i województwie szereg zorganizowanych grup włamywaczy, szantażystów i bandytów, jak np.: groźną szajkę Marka Wiszniowskiego. Ostatnio MO ujęła w Kaliszu sprawcę zuchwałych napadów rabunkowych, dokonywanych w biały dzień z bronią w ręku.

— Jak przedstawia się Pań Pańkownikowi, sprawa wyposażenia technicznego? Czy są trudności kadrowe?

— Jeśli chodzi o pierwszy problem, to nie notujemy tu wielkich rewelacji, niemniej MO dysponuje obecnie większą ilością sprzętu technicznego i środkami transportu. Z roku na rok stan ten poprawia się. Sprawa kadr. Stosujemy obecnie surowe kryteria doboru pracowników, aby w ten sposób uniknąć fluktuacji. Chodzi o to, aby w milicji znaleźli się ludzie ofiarni, oddani swej pracy, a jednocześnie posiadający wykształcenie ogólne i zawodowe. Sęgamy również po absolwentów wydziału prawa...

W. Gomułka:

(Dokończenie ze str. 2)

stworze. Społeczeństwo w naszym kraju wie, iż ludzie wierzący mają zagwarantowaną pełną swobodę wiar i praktyk religijnych. Nie doznają oni żadnej dyskryminacji ze strony władz państwowych. Państwo ludowe nie dzieli bowiem swych obywateli na wierzących i niewierzących. Podstawowym miernikiem wartości obywatela jest jego praca dla kraju, jego realny wkład w naszą budowę, jego trud dla społeczeństwa.

Wojny z Kościołem nie szukamy, ale nie pozwolimy, aby określona część hierarchii kościelnej i duchowieństwa, pozostająca pod wpływem wrogich Polsce Ludowej kół watykańskich i dążąca do celów nie mających nic wspólnego z religijną misją Kościoła podważała porządek prawny i ustroj polityczno-społeczny naszego kraju. Z tym stanowiskiem zgodzi się na pewno lojalna wobec państwa część hierarchii kościelnej i duchowieństwa. Stanowisko to znajduje pełne poparcie całego społeczeństwa. Moga się z nim nie zgadzać tylko chore, sfanatyzowane głowy, które śnią o średniowiecznych czasach.

Jak wspominałem — zarządzenie Ministerstwa Oświaty w sprawie emblematów w szkołach zostało już w zasadzie zrealizowane. I będzie zrealizowane w każdej szkole. Nauczyciele, administracja szkolna, a szczególnie kierownicy szkół zasługują na uznanie za swą postawę, zdyscyplinowanie, za zdecydowaną obronę świeckiego charakteru szkoły.

W świetle wszystkiego, o czym dotąd mówiłem, staje się jasne, że sprawy oświaty i wychowania, szkoły i nauczycieli muszą zająć w pracy naszych instancji i organizacji partyjnych miejsce o wiele poważniejsze niż zajmowały dotychczas. Praca z nauczycielstwem, praca mająca na celu umocnienie socjalistycznej świadomości nauczycielstwa, a także pomoc w uzupełnieniu jego wiedzy i doskonaleniu umiejętności zawodowych — stanowią czołowe zadania instancji i organizacji partyjnych.

Kończąc część swego przemówienia I Sekretarz KC PZPR poświęcił zagadnieniu pracy instancji partyjnych nad podniesieniem poziomu ideologicznego i umocnieniem postawy ideowej nauczycieli.

mu funkcjonariuszy, stając tym samym wielką pomocą dla kierownictwa poszczególnych komend powiatowych, jak i Komendy Wojewódzkiej MO. Inna rzecz, że zdarzają się jeszcze wypadki niewłaściwego zachowania się milicjantów. Wobec winnych stosujemy i stosować będziemy nadal surowe sankcje, aż do skierowania sprawy do prokuratury włącznie.

— Co sądzicie o współpracy prasy z milicją?

— Z kontaktów tych jestem zadowolony. Dziennikarze poznańskiej prasy i radia wykazują dużą aktywność i właściwie informują o działalności MO i zaistniałych wydarzeniach. Pewne zastrzeżenia wysuwam jednak pod adresem prasy stołecznej, np.: „Sztandar Młodych” czy „Świata”. Chodzi o to, by podawała ona wiadomości sprawdzone...

— Pańskie życzenia, Pułkowniku, z okazji 14 Rocznic?

— Wszystkim milicjantom życzę sukcesów w pracy zawodowej, aby przez rzetelną pracę zyskali pełne zaufanie społeczeństwa. Życzę im także wiele szczęścia w życiu osobistym!

Rozmawiał:

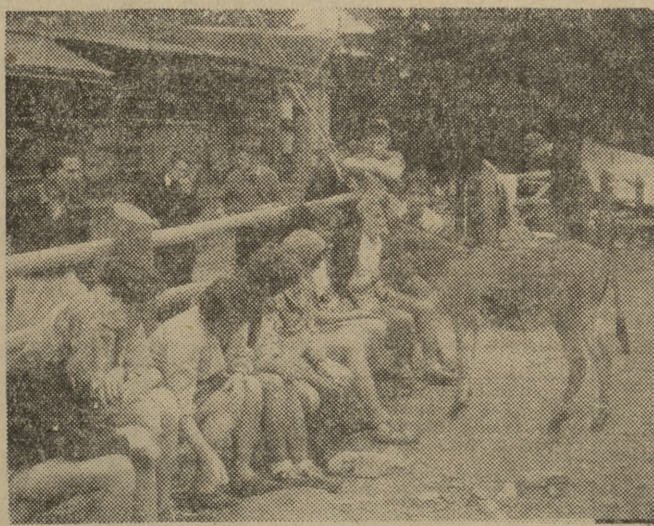
Michał ŁUCZAK

Z dyscypliną podatkową coraz lepiej

15 bm. minął termin płatności trzeciej raty podatku gruntowego. Jak wygląda sytuacja w województwie poznańskim? Z informacji Wydziału Finansowego Prez. WRN wynika, że ostatnio znacznie poprawiła się w niektórych powiatach dyscyplina podatkowa, w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku. Dzieje się to nie bez wpływu nowej polityki rolnej, przynoszącej w efekcie wzrost dochodów wsi, m. in. na skutek podwyższonej ceny ziemiopłodów, zwłaszcza zbóż i ziemniaków. Dzięki obywatelskiej postawie większości rolników w powiatach: Krotoszyń, Kępno, Środa i Września plan podatku gruntowego za trzy kwartały br. został zrealizowany już 17 bm. Bliskie tych samych rezultatów są powiaty: Leszno, Nowy Tomyśl, Wolsztyn, Ostrów, Jarocin i Wągrowiec, gdzie plan trzech kwartałów został wykonany w 95 proc.

Nie wszyscy jednak rolnicy w naszym województwie poszczycić się mogą takimi wynikami. Dużo zaległości są w powiatach Sępólno, Koło, Gostyń i Konin, w których spóro rolników nie przestrzega ustalonych terminów, narażając się na dodatkowe koszty upomnień egzekucji. Plan trzech kwartałów w tych powiatach jest zrealizowany za ledwie w 85 proc. (do 17 bm.), a więc poniżej przeciętnej wojewódzkiej. (emp)

JESIENNE WĘDRÓWKI



Setki miłośników wycieczek przemierza szlaki turystyczne, poznając piękno rodzinnego kraju. Na zdjęciu: ośrodek „Ija” w schronisku na Markowych Szczawinach pod Babią Górą cieszy się powszechną sympatią.

CAF — Fot. Seko



Nasi klasycy po rosyjsku

Polskie plany „GOSLITIZDATU”

— Jakże utwory polskich pisarzy znajdują się w najbliższym planie wydawniczym? — zapytał Natalia Podolska, starszego redaktora w wydawnictwie „Goslitizdat” (Państwowe Wydawnictwo Literaturne). Red. Podolska zajmuje się właśnie w tym wydawnictwie przekładami z literatury polskiej. Przebywa ona obecnie w Polsce wraz z grupą radzieckich wydawców z okazji otwartej w Warszawie wystawy książki radzieckiej.

— W planie na rok 1959 — mówi Natalia Podolska — mamy czterotomowy wybór dzieł Marii Konopnickiej. Chcemy w nim również umieścić szereg listów Konopnickiej, które są bardzo ciekawe, a w Związku Radzieckim w ogóle nie tłumaczone. Skorzystam z pobytu w Warszawie, by poradzić się z polskimi badaczami literatury i wybrać listy do tłumaczenia. Nasze wydawnictwo przygotowuje się obecnie do jubileuszu Słowackiego — w związku z tym ukaże się 3-tomowy wybór dzieł.

— Kto tłumaczy poezję Słowackiego?

— To będzie praca zbiorowa. Poszczególne utwory tłumacza: Lewik, Achmatowa, Samojłowa, Słucki, Kirsonow i inni wybitni poeci. Trzeba dodać, że tłumaczenie Słowackiego jest bardzo trudne. Na przykład „Beniowskiego” nie dajemy w wyborze dzieł właśnie ze względu na wielkie trudności przekładowe.

— A jakie są w planie inne polskie pozycje?

— Chcemy wydać w osobnym wydaniu „Argonautów” Orzeszkowej w nakładzie 150.000 egz., a także „W zaraniu” T. T. Jeża. Właśnie wyszedł świeżo z druku ostatni, czwarty tom wyboru dzieł Żeromskiego w nakładzie 90.000 egz. W wydaniu tym są naturalnie „Popioły”, w starym dobrym przekładzie Trapowskiego, są „Szyfrowe prace” w tłumaczeniu Usijewicza, są „Ludzie bezdomni”, jest „Wierna rzeka”, opowiadania, fragmenty „Dziennika”. Otrzymujemy od czytelników dużo listów: są zachwyceni

28 września przypada setna rocznica urodzin znanego poety ludowego, bojownika o polskość Warmii i Mazur — Michała Kajki.

Na zdjęciu: Michał Kajka — popiersie dłuta Balbiny Świtycz-Widackiej, którego uroczyste odsłonięcie odbędzie się w Elku w dniu 27. 9. bież. roku.

CAF — Fot. Trepanowski

Plenum WK ZSL

na temat szkolnictwa

W związku z ostatnimi zarządzeniami Ministerstwa Oświaty, na wsi wielkopolskiej dyskutowano jest szeroko problem świeckości szkolnictwa powszechnego.

Temu zagadnieniu poświęcone było też ostatnie plenarne zebranie Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Poznaniu. Po zagaleniu przez prezesa Zimnego i referacie sekretarza Nowaka, który odczytał również list Naczelnego Komitetu, rozwinęła się obszerna dyskusja. Głos zabierało 14 członków WK ZSL. Z wypowiedzi dyskutantów wynika, że stanowisko Stronnictwa jest jasne i jednoznaczne. Obowiązuje i obowiązywać powinna w Polsce pełna zasada tolerancji religijnej i nie może być podziału na wierzących i niewierzących. Szkoły zaś państwowe winny zachować charakter świecki.

W sprawach organizacyjnych Plenum WK przyjęło m. in. rezygnację członka Komitetu Wacława Wojciechowicza i powołało na jego miejsce Jana Kaja z Lutoniewa (kj)

Dr Jerzy Młodziejowski

Notatki długopisem (47)

Jutrzejszego wieczoru rozpoczyna się w Warszawie druga z rzędu „Warszawska jesień” — festiwal muzyki współczesnej i jej dostojnie najnowszych dróg. W ciągu 9 dni wysłucham ponad 15 koncertów, w czym kilka przedstawień operowych. Poznań reprezentowany będzie przez „Kratukę” Szeligowskiego (w interpretacji „Opery Bałtyckiej”) oraz znakomitego flecistę Włodzimierza Tomaszczuka, który wystąpi w koncercie kameralnym, grając wraz z Ireną Wyrzykowską (również Poznań!) sonatę Hindemitha oraz solo „Improvizacje” Czecha Miloslava Kabelaca, zaś z Wielką Orkiestrą Polskiego Radia z Katowic nowo napisany koncert fletowy Kazimierza Sikorskiego. Tym dziełem dyrygować będzie włoski kompozytor i kapelmistrz Bruno Maderna, który zresztą w początkach października i w Poznaniu wystąpi. Oto poznańskie realia z „Warszawskiej Jesieni”. Chodzi jednak o pewne kwestie głębszej natury.

Od kilku lat (dwóch — trzech najwyżej) umysły młodych i niezapędlone młodych kompozytorów w Polsce, zajmuje gigantyczna rewolucja, jaka wyróciła wszystkie dotychczasowe za trwale uznane fundamenty muzyki. Wprawdzie problem 12 tonów, tzw. „seryjność”, muzyka konkretna (szmery) i elektrofoniczna wyrażały na światowej estrady o wiele wcześniej, jednakże w Polsce dopiero od niedawna owe nowości uzyskały wzięcie i powodzenie. Obóz „konserwatywny” ostro wystąpił do walki z „postępem”. Napisało przed laty w Związku Radzieckim artykuł o Arnoldzie Schoenbergu jako o „likwidatorze muzyki”. Radziecki muzykolog Goro-

dyński (a ostatnio niemiecki pisarz z NRD — Rebling) wystrzelili potężną ciężką artylerię (jak to kapitalnie nazwał Zygmunt Mysłowski) w kierunku polskiego „Ruchu Muzycznego”, który zdaniem Reblinga w karygodny sposób patronuje źle (?) drodze nowej polskiej muzyki itd. itd.

Co się właściwie dzieje? Próby obalenia znanego od stuleci systemu „dur i mol” były już dawno znane. Kompozytorzy szukali nowych dróg w labiryncie dźwięków. Owe wymienione powyżej metody są taką własną sumą poszukiwań. Apologeci tego kierunku mówią z silnym przekonaniem, że właśnie ich muzyka jest obrazem współczesnego świata. Mam wrażenie, że jednak olbrzymia większość słuchaczy nie potrafi na razie nadążyć za ich siedmiomilowymi krokami. I tu konflikt o bardzo starych podstawach. W Warszawie wysłucham (i mnie podobni) czciciele tradycjonalizmu) mnóstwo kompozycji, co do których nie będziemy umieli znaleźć żadnego sprawdzianu estetycznego. Bo dawne aksjomaty w nowej muzyce zawiodły! Przyznam, że ze zdziwieniem czytam artykuły młodego Zatheya, gdzie miasto Darmstadt (Międzynarodowe kursy nowej muzyki) nazwał „Mekką nowej muzyki”. Dziwi mnie nie artykuł, lecz tytuł. Nie wszyscy nasi kompozytorzy są Muzulmanami i nie muszą jechać do Kaaby.

Ale pisać muzykę nie nową, lecz starą — powinni skwapliwie słuchać nowej, choćby jej nie rozumieli, choćby nawet odczuwali dla niej dezaprobatę. Trzeba ją dokładnie rozpoznać. A więc jadę do stolicy na „patrol rozpoznawczy”!

Pracownicy poszukiwani

Murarzy, stolarzy, parkieciarzy i robotników niekwalifikowanych zatrudni natychmiast **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2, Plac Wolności 14** (pokój 104). Placa akordowa według stawek w budownictwie, dla zamieszkujących zapewnione kwatery w hotelu robotniczym. K5637

Robotników - ładowaczy do wywozu śmieci domowych za wynagrodzeniem 1.500 do 1.700 zł; **robotników** — również kobiety do ręcznego oczyszczania ulic i placów — za wynagrodzeniem 1.000 — 1.200 zł i rencistów na pół etatu; **robotników** do obsługi polewaczek, piaskarek, piług i innych prac za wynagrodzeniem 1.000 do 1.200 zł; **monterów samochodowych i kierowców** o wysokich kwalifikacjach zawodowych za wynagrodzeniem od 1.800 zł; **szalciarzy** do szaleńców publicznych za wynagrodzeniem 650 zł; **palacza c. o.** za wynagrodzeniem do 1.300 zł — przyjmie zaraz **Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, Al. Stalina 69**, tel. 20-75 i 43-58. K5669

Palaczy do centralnego ogrzewania zatrudni od 1. X. br. **Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkaniowych, Poznań - Stare Miasto, ul. Rybaki 18a**. Zgłoszenia w Dziale Planowania i Eksploatacji, I piętro, pokój 15. K5749

3 robotników do prac magazynowych i transportu przyjmie natychmiast **Rzemieślnicza Spółdzielnia Budowlana U-lug, Zaopatrzenia i Zbytu w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 5**. Zgłoszenia: Magazyn, ul. Zajączka 6. K5752

Zatrudnimy zaraz: **ekonomistę** ze znajomością spraw planowania, zatrudnienia i zbytu branży metalowej — wymagana długoletnia praktyka; **1 pracownika umysłowego** do działu kontroli technicznej; **3 towarzyszy narzędziowych**, **1 ślusarza**; **2 palaczy** (piece kaflowe); **1 sprzątacza warsztatowego**. Zgłoszenia osobiste wzgl. pisemne kierować należy do **Zakładów Mechanicznych Przemysłu Tworzyw Sztucznych w Poznaniu, ul. Górczyńska 38**, tel. 638-91. K5755

Przedsiębiorstwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Szczecinie, ul. Ciesława 4 — zatrudni zaraz przy pracach w terenie **200 robotników** niekwalifikowanych — mężczyzn. Wynagrodzenie akordowe wg nowych stawek w granicach od 1.200 — 2.000 zł. Kwatery i stołówki dla zamieszkujących zapewnione. Zgłoszenia przyjmują **Dział Planowania i Zatrudnienia**, pokój nr 6, skąd zainteresowani otrzymają skierowania na budowy. K5756

Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” przyjmą mężczyzn do produkcji i transportu oraz kobiety do produkcji i sprzączki. K5767

Stadnina Koni Posadowo — Gospodarstwo Lwówek, powiat Nowy Tomyśl, woj. poznańskie, zatrudni natychmiast **brzydzącego oborowego** z dłuższą praktyką do zarodowej obory. Mieszkanie zapewnione — warunki płacy wg UZP. Gospodarstwo w mieście — 3.000 mieszkańców. K5769

Zakład obuwniczy Spółdzielni Inwalidów „Jedność”, ul. Samuela Engla 1 przyjmie szewców na produkcję obuwia męskiego i damskiego. Wy nagrodzenie wg stawek akordowych. Możliwe są wysokie zarobki. Reflektujemy tylko na siły kwalifikowane. K5775

Ślusarza mechanika i 2 pracowników fizycznych do magazynu i transportu wewnętrznego przyjmie zaraz **Spółdzielnia Pracy Zakłady Obróbki Mechanicznej „Silnik” w Poznaniu, St. Rynek 44**. Zgłoszenia pod adres jak wyżej. K5777

2 traktorystów samotnych na „Ursusy” z prawem jazdy na drogach publicznych przyjmie **PGR Trzaskowo**, poczta Owińska, stacja kolejowa Bolechowo. Mieszkanie i stołówka na miejscu. Zgłoszenia osobiste u kierownika gospodarstwa. K5781

Dyrekcja Studiów Nauczycielskiego w Poznaniu, ul. Szamarzewskiego 89 potrzebuje zaraz trzy **sprzączki**. Zgłoszenia w kancelarii S. N. w Poznaniu przy ul. Szamarzewskiego 89. 28169g

2 murarzy i stolarza do robót remontowych przyjmie natychmiast na dobrych warunkach **Spółdzielnia „Jedność” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 140**. Zgłoszenia pod w. w. adresem oddzielnym w godzinach od 7 do 9. K5786

✠
Dnia 23 września 1958 r. zmarła nasza ukochana siostra i babcia śp.
z Rydlowiczów
Aniela Szperkowska
Pogrzeb odbędzie się w piątek 26 bm. o godz. 10 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Leszno, Kanada, Afryka. 28189g

✠
W dniu 24 września 1958 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, namaszczony olejami świętymi, nasz drogi ojciec, dziadek, pradziadek, wujek i teść przeżywszy 85 lat. śp.
Franciszek Stanisław
kupiec
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 września o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie tego samego dnia o godz. 7 w kaplicy Serca Jezusowego przy ul. Zielonej nr. 2.
W smutku pogrążona
RODZINA
28173g

✠
Dnia 24 września 1958 r. zasnął w Bogu mój najukochańszy mąż, drogi ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek przeżywszy lat 59 śp.
Leon Lampe
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębcu.
W smutku pogrążeni
żona, syn, synowa, wnuki i rodzina.
28205g

Strażników do pracy przyjmie zaraz **Spółdzielnia Pracy „Ochrona Obiektów” w Poznaniu**. Możemy przyjąć także pewną ilość rencistów na niepełny wymiar godzin z zarobkiem do 500 zł. w miesiącu. Podjęcie pracy na powyższych warunkach nie powoduje wstrzymania renty w całości ani też w części. Strażników przyjmują Oddziały Terenowe w Poznaniu przy ul. Chelmońskiego 21, Szamarzewskiego 3 oraz do pracy na teren powiatu poznańskiego przy ul. Dąbrowskiego 105. K5635

Inżyniera z uprawnieniami budowlanymi, inżyniera budowlanego, kierownika produkcji pomocniczej, głównego mechanika, kalkulatora, uczni blacharskich, dekarzów, malarskich i mularskich przyjmie do pracy na terenie m. Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Nr. 2 w Poznaniu, ul. Droga Dębińska 3b. Zgłoszenia pokój 11. K5678

Zatrudnimy od 1 października 1958 r. **szefa kuchni**. Warunki do omówienia w kadrach Pow-szechniej Spółdzielni Spożywców we Wschowie. K 5795

Potrzebni zaraz: **1. Nauczyciel (ka)** sadownictwa (ze szkółkarstwem). Wymagane wykształcenie wyższe z praktyką zawodową i pedagogiczną, lub — średnie z długoletnią praktyką zawodową i pedagogiczną. **2. Wychowawca (czyni)** internatu z co najmniej średnim wykształceniem i praktyką pedagogiczną. Możliwość dodatkowego zarobku za nauczanie jęz. polskiego i historii Polski (10 godzin tygodn.). Wynagrodzenie około 2.000, — zł. Mieszkanie i stołówka na miejscu. **Szkoła Rolnicza i Ogrodnicza, Grzybno, p-ta Pecna, pow. Śrem, stacja kolejowa Hówiec.** K 5797

Inżyniera-technika wod.-kan. na stanowisko kierownika zakładu wodociągowego poszukuje **Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Krotoszynie**. Wymagana co najmniej 3-letnia praktyka w zakładach wod.-kan. Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego Pracy. K 5796

RSP Metalowców, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 7 poszukuje natychmiast wykonawcę na **abazury do lamp — żyrandoli — praca chałupnicza** — stała oraz **2 wyoblaryz (drykerów)**, zarobek ca. 2.500, —. Siła wysokokwalifikowana. K 5799

Starszego oborowego-szwajcara do obory hodowlanej (60 krów dojnych i 50 szt. przychowku) przyjmie z dniem 1 stycznia 1959 r. lub wcześniej **PGR Sokolniki Wielkie, pow. Szamotuły, stacja kol. Półko**. Reflektuje się na siłę fachową i uczciwą. Mieszkanie wygodne, zelektryfikowane, szkoła 7 klas. i kościół w miejscu. Zgłoszenia osobiste przyjmuje kierownik PGR. 28243g

Samodzielnego referenta plac oraz **praczki** przyjmie zaraz **Państwowy Szpital Kliniczny nr. 4, Poznań, Dzierżyńskiego 135**. 28527g

Inżynierów geodetów wzmiar. techników geodetów oraz **robotników pomiarowych** zatrudnimy natychmiast. Zgłoszenia kierować: **PKP. Oddział Geodezji, Poznań, ul. Marchlewskiego 130/140, pokój 435**. 28509g

Państwowe Gospodarstwo Rolne Obrowo, powiat Szamotuły, stacja kolejowa Pęcowa zatrudnia od zaraz jednego robotnika do obsługi krów (dojarz). Reflektuje się na robotnika z rodziną. Mieszkanie zapewnione pokój z kuchnią Szkoła 2 km. 28412g

Inżynier Architekt na stanowisko projektanta w Biurze Projektów potrzebny. Zgłoszenia z życiorysem do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28410g.

Sprzączka potrzebna do Przedszkola nr. 69 **Poznań, Chopina 3**. 28650g

Ślusarza mechanika — 3 robotników do transportu przyjmie natychmiast **F-ka Papieru w Czerwonaku koło Poznania**. Zarobek ca. 1500 złotych. 28651g

Inspektora nadzoru i budownictwa przyjmie od 1 października 1958 r. **Inspektorat PGR Pila z siedzibą w Trzciance**. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K 5801

Głównego księgowego przyjmie od 1 października 58 r. **Przedsiębiorstwo Państwowe Reklama O/Poznań, ul. Chudoby 24a IV p**. Wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie i kilkuletnia praktyka w przedsiębiorstwach produkcyjno-usługowych. K 5804

Elektryka, ślusarza, murarza, robotnika i robotników do produkcji i transportu wewnętrznego zatrudnia **Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych, Poznań, ul. Bałtycka 85**. K 5811

Poznańskie Zakłady Surowców Zielarskich przyjmą do pracy w naszym Oddziale w Swarzędzu **krajaczy maszynowych** oraz **portierów**. Warunki płacy do uzgodnienia w Dyrekcji PZSZ w Poznaniu, ul. Garncarska nr. 8 lub w oddziale produkcyjnym PZSZ, Swarzędz, ul. Rabowicka. K5812

✠
Dnia 27 września 1958 r. w drugą bolesną rocznicę tragicznej śmierci naszego ukochanego i niezapomnianego syna śp.
Ryszarda Stroińskiego
odprawiona zostanie Msza św. w sobotę o godz. 7 w kościele przy Rynku Wileckim, o której zawiadamiają Krewnych, Znajomych i Kolegów
RODZICE Z SYNEM, CÓRKA I ZIĘCIEM
28901g

✠
Dnia 24 września 1958 r. zmarł nasz dobry przyjaciel i kolega śp.
Leon Lampe
b. więzień polityczny obozu koncentracyjnego w Gusen G/Austria.
Trudy i cierpienia w obozie i więzieniach hitlerowskich, które znosił mężnie w latach 1941—1945, skróciły jego ojarne życie.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 27. 9. 58 r. o godz. 15 na cmentarzu na Dębcu.
Przyjaciele i Koledzy
28215g

Komunikat

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI DROGOWEJ
Prezydium Rady Narodowej m. Poznania
podaje do wiadomości:
w związku z przystąpieniem do budowy domów mieszkalnych przy ul. Kasprzaka — Sam. Engla, **ZAMYKA SIĘ Z DN. 1. 10. 58 r. DLA RUCHU KOŁOWEGO**
w/w ulicę na odcinku od ul. Sam. Engla do ul. Szczanieckiej. K5849

Komunikat

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI DROGOWEJ
Prezydium Rady Narodowej m. Poznania
podaje do wiadomości w związku z przebudową jezdni ul. Calliera,
ZAMYKA SIĘ Z DN. OGŁOSZENIA W WYM. ULICĘ DLA RUCHU KOŁOWEGO
na odcinku od ul. Łukaszczyka do ul. Kolejowej. Objazd skierowuje się ul. Łukaszczyka — M. Mottego — Kolejowa. K5851

Miejskie Przedsięb. Remontowo-Budowlane w Lesznie, ulica Lipowa 22
ZAWIADAMIA
że przyjmuje zlecenia na wykonanie posadzek ksyliolitych. Koszt robót oblicza się według obowiązującego Cennika nr 51-A/57 Min. Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. K5794

PLAC zabezpieczony
nadający się do magazynowania materiałów opałowych
PRZYJMIEMY W DZIERŻAWĘ
ROBOT. SPÓŁDZ. PRACY CHEMICZNA
PRALNIA I FARBARNIA W POZNANIU
ul. Skośna 16/17 — tel. 22-74 i 524-93 K5907

ROŻNE SRUBY I KÓŁKI
ZNORMALIZOWANE
odprzeda z upłynienia
WIELKOPOLSKA
FABRYKA URZĄDZEŃ MECHANICZNYCH
w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81
telefon 514-16, wewn. 001 K5813

NARZĘDZIA SKRAWAJĄCE
I TARCZE ŚCIERNE
odprzeda z upłynienia
WIELKOPOLSKA
FABRYKA URZĄDZEŃ MECHANICZNYCH
Poznań, ul. Dąbrowskiego 81
telefon 514-16, wewn. 001 K5814

Leszczyńskie Zakłady Galanterii Metalowej
w Lesznie, ul. Dąbrowskiego 1 — tel. 829
OGŁASZAJĄ PRZETARG
na wykonanie urządzenia stacji transformatorowej 15/0,4 kV 2×315 kVA oraz ułożenie kabla 250 m. Informacji udzieli
DZIAŁ INWESTYCJI L. Z. G. M.
Oferty składać do dnia 10. 10. 1958 r. K5856

PKP ODDZIAŁ TRAKCJI w Poznaniu
ulica Kolejowa 23
ogłasza
I PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż 2 samochodów osobowych marki Skoda typ Sedan w cenie wywołania 36.000 zł. za każdy pojazd

Przetarg odbędzie się w dniu 8 października br. o godz. 9 w Samochodowni, ul. Kolejowa 13. W razie niedojścia do skutku pierwszego przetargu ogłasza się II i III przetarg nieograniczony na wspomniane samochody w cenie wywołania w drugim 21.600 zł, a trzecim 9.000 zł. za każdy pojazd. Drugi przetarg odbędzie się 22 października br. a trzeci 8 listopada br. o godzinie 9, jak wyżej. Wadium w wysokości 3.600 zł należy składać najpóźniej na dzień przed wyznaczoną datą przetargu w kasie Stacyjnej na Dworcu Zachodnim. Pojazd można oglądać w dni powszednie w godz. 9—14 w Samochodowni po uprzednim zgłoszeniu się u kierownika. K5885

✠
Dnia 24 września 1958 r. zmarła nasza ukochana siostra i babcia śp.
z Rydlowiczów
Aniela Szperkowska
Pogrzeb odbędzie się w piątek 26 bm. o godz. 10 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Leszno, Kanada, Afryka. 28189g

✠
Dnia 24 września 1958 r. zasnął w Bogu mój najukochańszy mąż, drogi ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek przeżywszy lat 59 śp.
Leon Lampe
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębcu.
W smutku pogrążeni
żona, syn, synowa, wnuki i rodzina.
28205g

LUBUSKA FABRYKA ZGRZEBLAREK
w Zielonej Górze, ul. Dąbrowskiego 116,
tel. 601 w. 18

OGŁASZA PRZETARG

- obudowę i montaż oczyszczarki piaskowej
- obudowę i montaż wagi wozowo-samochodowej nośność 10 t.
- budowę szopy magazynowej dla przechowywania tarczy świeżej o wym. 12×60
- budowę magazynu na tarcie suchą o wym. 12×12 (konstrukcja murowana)
- budowę szopy magazynowej na skrzynie o wym. 12×52
- wzmocnienie konstrukcji pod suwnicę i adaptację pomieszczeń
- montaż maszyn i urządzeń po otrzymaniu ich od dostawcy
- wykonanie drobnych robót budowlanych — wykończeniowych
- przeprowadzenie remontu kapitalnego dwóch bocznic kolejowych
- odgruzowanie pomieszczeń podziemnych
- przeprowadzenie remontu bieżącego hotelu robotniczego — roboty: wodn.-kan., murarsko - tynkarskie, szklarskie, stolarskie i malarskie, które stanowią 60 proc. ogólnej wartości
- wykonanie urządzenia sprężonego powietrza w hali montażowej
- wykonanie centralnego ogrzewania w hali montażowej i w bud. biur-socjalnym
- wykonanie remontu kapitalnego hydroforów.

Oferty składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do dnia 2 października 1958 r. na całość względnie na poszczególne roboty z osobna. Roboty w/w będą wykonywane z materiałów wykonawcy lub częściowo zleceńdowacy.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, unieważnienie częściowo lub w całości przetargu bez podania przyczyn.

Inwestor w każdej chwili udostępni do wglądu dokumentację projektową - kosztorysową oraz udzieli na życzenie bliższych informacji. K5884

ZAKŁAD PRZETWORCZY KAZERYNY
w POZNANIU, ulica Dąbrowskiego 29
ogłasza

PRZETARG I NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących robót w młynie Zakładu w MUROWANEJ GOŚLINIE
ulica Przemysłowa 3

- wzmocnienie stropów w młynie
- wykonanie klatki schodowej.

Termin wykonania robót do dnia 30 listopada 1958 roku. Dokumentację przetargową zawierającą szczegółowe warunki przetargu i ślepe kosztorysy można otrzymać w biurze Zakładu w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 29 — Dział Głównego Mechanika w godzinach 7—15. Oferentów obowiązuje złożenie wadium w wysokości 10 proc. wartości objętej ofertą. Do składanych ofert należy dołączyć dowód wpłacenia wadium w pełnej wysokości na konto Zakładu w Narodowym Banku Polskim III O. M. w Poznaniu konto nr. 1220-6-21. Oferty składać należy pod adresem Zakładu w załakowanej kopercie najpóźniej do dnia poprzedzającego datę przeprowadzenia przetargu. K5823

ZAKŁ. PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL”
POZNAŃ, ul. Starolecka 18

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na malowanie garażu.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatni koncesjonowani przedsiębiorcy. Ślepe kosztorysy można odebrać oraz uzyskać bliższe informacje w Dziale Głównego Mechanika i Energetyka tel. 82-91 wewn. 44. Oferty w podwójnych kopertach składać do dnia 2. 10. 58 r. Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 3. 10. 58 r. godz. 12. Zastrzega się prawo wyboru oferty wg. własnego uznania. K5884

PRZEDSIĘB. BUDOWNICTWA TERENOWEGO w GOSTYNIU, ul. Graniczna nr. 3
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie z powierzonych materiałów, tynków zewnętrznych przy nowo pobudowanym 10-cio rodzinnym domu mieszkalnym w Gostyniu przy ul. Dzierżyńskiego.

Warunki do omówienia, jak i dokumentacja do wglądu w Dyrekcji PBT w Gostyniu. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, pod adresem j. w. w terminie do dnia 5 października 1958 r. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. Termin wykonania robót do dnia 10 listopada 1958 r. K5892

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacji: 659-39; informacje dla czytelników 657-18; dział łączności 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52.

Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12—14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13—14.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca, poprzedzającego okres, na który dokonywana jest przedpłata. Zdezaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kierownictwa Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna nr 12.

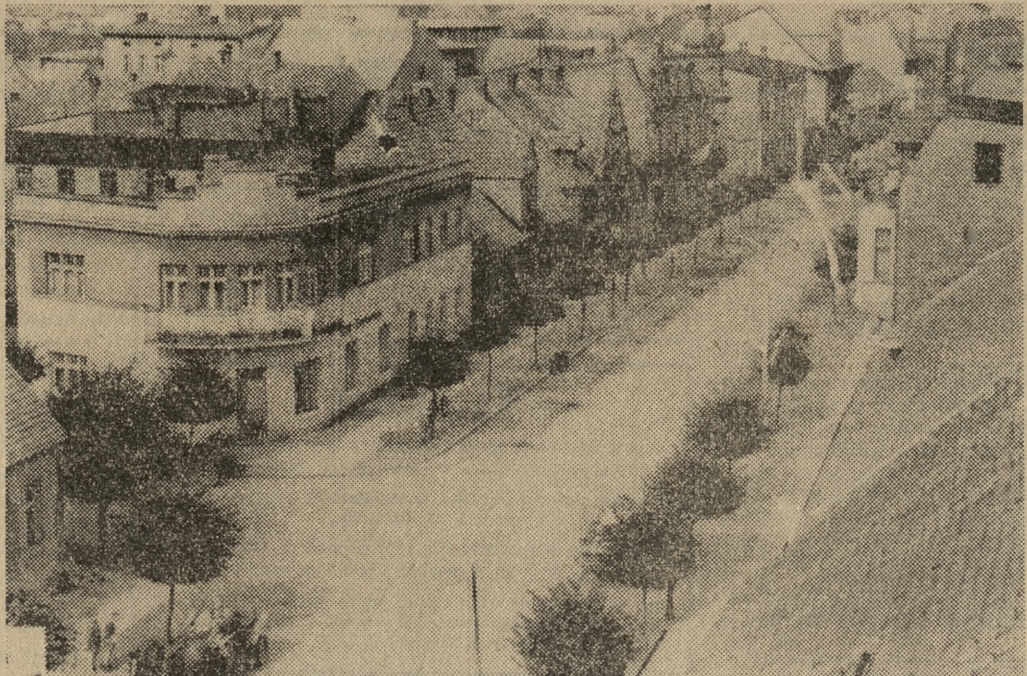
Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. R-1

Jubileusz Rogoźna

Tak stare to miasto, że nawet nie wiadomo, kiedy powstało. Można się tylko domyślać, że gdzieś w pierwszych latach XIII w., a więc — jako miasto — jest starsze nawet od Poznania.

Dzieje tego „grodu Przemysławu” są bardzo ciekawe. Można się z nimi zapoznać na wystawie urządzonej w Domu Kultury Dzieci i Młodzieży, gdzie zostały zgromadzone bardzo cenne dokumenty. Między innymi są tam statuty cechów rzemieślniczych, nie brak i pergaminów z pieczęciami królewskimi i książęcymi, starych skrzyń cechowych, sztandarów i innych przedmiotów zabytkowych.

Wystawa jest jedną z imprez zorganizowanych z okazji jubileuszu 700-lecia miasta. Należy tu wyrazić pełne uznanie dla stud. Andrzeja Buczyńskiego, który wiele czasu, siły



i zapału poświęcił jej zorganizowaniu.

Uroczystości jubileuszowe trwają do niedzieli. Dziś na stadionie rozgrywki sportowe i przedstawienie „Przemysław II”. Jutro zjeżdżają się absolwenci Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego. W niedzielę Festyn Przyjaźni z Wojskiem, Zjazd Zespołów Śpiewających, zawody sportowe i zabawa.

Na zdjęciu górnym: widok Rogoźna z wieżyczkami ratuszowymi. Na dole: fragment z wystawy.

Fot. (2) K. Przychodzik

Wypadek czy samobójstwo?

22 bm. o godz. 20.20, dyżurny ruchu na stacji Kornik, wracając do budynku stacyjnego, zauważył leżące na torze zwłoki kierownika Spółdzielni „Obuwnik” w Korniku — Waleriana Jedela.

Nie wiadomo, czy to samobójstwo, czy też tragiczny wypadek. Siedziwo trwa. (nst)

Świetlica w Wolicy Koziej

Wieś Wolica Kozia, położona wśród lasów w powiecie jarocińskim, nie miała żadnego lokalu na zebrania. To właśnie miejscowemu aktywowi nasunęło myśl wybudowania świetlicy. Uzyskane nagrody za przodownictwo w odstawie zboża, stanowiły już pierwszy fundusz.

Mieszkańcy nie szczędzili i własnych pieniędzy. Z pomocą także pospieszyło Prezydium GRN i Gm. Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Nowym Mieście. Z funduszy SFOS uzyskano 20.000 zł i dalsze 10.000 zł wpłynęło na wyposażenie świetlicy.

Uroczystość otwarcia świetlicy zbiegła się z uroczystością 25-lecia OSP. Świetlica jest dość obszerna i ma 140 m². Koszt jej budowy wyniósł 100.000 zł. (alk)

Młodzież — opieka zdrowotna — higiena

W województwie poznańskim mamy 267 tysięcy dzieci w szkołach podstawowych, około 30 tysięcy w średnich szkołach ogólnokształcących i zawodowych oraz 28 tys. przedszkolaków. Szkolnych gabinetów lekarskich natomiast ledwie 102 i to, powiedzmy szczerze, nader ubogo wyposażonych. Jest jeszcze 28 gabinetów stomatologicznych oraz kilka ambulsów dentystycznych. O higienę i zdrowie uczniów dba 104 lekarzy, 51 felerzerów, 98 higienistek i 389 nauczycieli, którzy sprawują opiekę zdrowotną w szkołach wiejskich, oddalonych więcej niż 5 km od najbliższej placówki służby zdrowia.

Wszystko to jednak jest mało i stanowi zaledwie połowę potrzebnej ilości personelu. W przyszłym roku ma on powiększyć się do 116 pielęgniarek. Również kredyty na higienę wzrosną o przeszło milion złotych. Do tej pory higiena szkolna stała gdzieś na peryferiach zainteresowań tak Ministerstwa Zdrowia jak i lekarzy pracujących w tej dziedzinie. Lekarz szkolny traktował najczęściej swoje obowiązki jako zajęcie uboczne. Od tego roku szkolnego Ministerstwo Zdrowia celem zachęcenia lekarzy do pracy w szkole zapewni im dwumiesięczny urlop na równi z nauczycielami, przy czym jeden miesiąc wakacji przeznacza się w zasadzie na podnoszenie wiedzy medycznej. Dąży się do ukształtowania typu lekarza szkolnego. Lekarz szkolny jest członkiem Rady Pedagogicznej i z tego tytułu ponosi współodpowiedzialność za rozwój fizyczny dziecka, jak również za jego wychowanie.

Współpraca nauczyciel — lekarz nie układała się zbyt po myślnie na przestrzeni ostatnich lat. Świadczy o tym choćby zbyt częste (a tym samym w wielu wypadkach nieuzasadnione) zwalnianie dzieci z lekcji gimnastyki. Te same uwagi można odnieść do współpracy władz powiatowych i gromadzkich ze szkołą. Natomiast stosunek władz szkolnych, zwłaszcza Kuratorium do potrzeb szkolnej służby zdrowia trzeba określić jako wzorowy.

Nasza młodzież szkolna potrzebuje jeszcze wiele opieki zdrowotnej. Zwłaszcza stan użebienia wymaga podjęcia radykalnych środków zaradczych. Przeprowadzone w 1956 roku powszechne badania wykazały, że aż 97 proc. chłopców oraz 98 proc. dziewcząt, już ze stałym użebieniem, dotkniętych jest próchnicą. Jedynym sposobem na to jest fluoryzacja zębów. Prowadzi się ją w miastach powiatowych potem kolej przyjeżdża na dzieci wiejskie.

W ub. roku szkolnym podano szczegółowym badaniom po 10 tysięcy uczniów w 10 województwach, między innymi w poznańskim i mieście Poznaniu. Wyniki badań posłużą Głównemu Urzędowi Statystycznemu do ustalenia wskaź

Artystka!

Komendę Powiatową MO w Kościanie, 23 bm. zawiadomiono, że nieznani sprawcy dokonali włamania do biur Rolniczego Zespołu Spółdzielczego w Karczewie.

Dochodzenie przyniosło rewelacyjne wyniki. Okazało się, że włamanie uporzędkowała księgowa RZS — Brunona Dolata. Dlaczego? MO ustaliła, że księgowa, systematycznie fałszując dowody kasowe — przywłaszczała sobie ok. 20 tys. zł. Aby zatrzeć ślady przestępstwa — zniszczyła odpowiednie dokumenty, a następnie upozorowała włamanie i zawiadomila MO, że dwaj osobnicy zabrali jej klucze i wtargnęli do biur RZS. (ak)

nika zdrowotności polskiej młodzieży.

Nadzór sanitarno-higieniczny nad zakładami nauczania i wychowania sprawują powiatowe i miejskie stacje sanitarno-epidemiologiczne oraz Oddział Higieny Zakładów Nauczania i Wychowania Woj. Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej. Przeprowadzona ostat

Światło w Bieździdowie

Mieszkańcy Bieździdowa 18 bm. przeżyli przyjemną uroczystość. W tym dniu zabyło w tamtejszych 56 zagrodach światło elektryczne. Dalsze podłączenia nastąpią w okresie późniejszym.

W czynnie społecznym elektryfikuje się dalsze wsie, jak: Kruczyn, Ludwinów, Lisew i Łuszcza. W czynnie społecznym elektryfikowała się wieś Wolica Puśta. (alk)

Sport Czy pragniesz zostać lotnikiem?

Pragnąc umożliwić uprawianie sportu lotniczego pracującej młodzieży, Wycynowa Szkoła Szybowcowa w Lesznie organizuje w dodatkowym turnusie jesienno-zimowym 1 października do 7 listopada br. podstawowy kurs szkolenia szybowcowego. Warunki przyjęcia:

Wiek — 16—23 lata; wykształcenie — średnie lub równorzędne; wykształcenie zawodowe; pozytywny wynik badań lotniczo-lekarskich.

Szkolenie jest bezpłatne. Uczestnicy kursu otrzymują zakwaterowanie i pełne utrzymanie. Przewiduje się również możliwość utworzenia nieskoszarowanej grupy „dochożących”.

Zgłoszenia przyjmuje się do 29 bm. Wszelkie informacje uzyskać można na lotnisku w dziale wyszkolenia lub telefonicznie pod numerami: 694 i 22-24 w godzinach od 8—15. (R)

Odznaczenia działaczy Unii

Podczas akademii, którą odbyła się w Lesznie z okazji jubileuszu 20-lecia KŚ „Unia”, w imieniu za Zarządu Klubu, senior — A. Smoczyk wręczył odznaczenia klubowe jedenastu najbardziej zasłużonym działaczom sportowym — za letczytelom przedwojennego LKM.

Honorowe, złote odznaki KS „Unia” otrzymali: Idzi Dolata, Wacław Otto, Stanisław Piotrowski, Bolesław Dobrowolski, Czesław Filipowski, Florian Walenciak, Wincenty Krupka, Władysław Chrobak, Franciszek Bartoszkiewicz, Adam Perek i Roman Biesiński. Za wybitne osiągnięcia sportowe, kilku sportowcom wręczono dyplomy uznania. (R)

SFOS dla powiatu Trzcianka

Na wniosek Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Kraju i Stolicy w Poznaniu, Rada Główna SFOKiS przyznała po ważne fundusze na kilka inwestycji w powiecie trzcianekim. Na budowę szkoły w Stobnie przyznała 400 tys. zł, z czego 200 tys. wpłacone będzie jeszcze w bieżącym roku, a następnie 200 tys. zł na początek 1959 roku oraz 350 tys. złotych na budowę łaźni i przebudowę sali widowiskowej w Trzelance (płatne również w dwóch ratach).

Ponadto Rada Główna przyznała dodatkowo 120 tys. zł na zakup dla Krzyża karetki Pogotowia Ratunkowego, która obsługiwać będzie w razie potrzeby okolicę. W sumie więc na potrzeby społeczeństwa powiatu trzcianckiego wpłynę 870 tys. zł.

Na pomoc budowlaną na Ziemiach Zachodnich Rada

Główna SFOKiS przeznaczyła ogółem 9 mln. złotych. Z kwoty tej większe sumy pochłonięta odbudowa pałacu w Szczecinie i remont kilku zabytkowych domków we Wschowie. (V)

Nowy budżet Gniezna

19 września br. odbyła się sesja Miejskiej Rady Narodowej w Gnieźnie, poświęcona uchwaleniu budżetu i planu gospodarczego na rok przyszły. Zadania te referował przewodniczący Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego — mgr Świerczyński.

Budżet Gniezna na rok 1959 zamyka się kwotą 40 mln. zł tak po stronie dochodów jak i wydatków. Tak więc dochody budżetowe wzrastają o 9 mln. zł czyli o 28,9 proc. w stosunku do roku obecnego.

Najpoważniejsze wydatki nowego budżetu Gniezna obejmują zdrowie i kulturę fizyczną (33 proc.), gospodarkę narodową (28 proc.), oświatę i wychowanie (19 proc.). Pozostałe 20 proc. to wydatki na szkolnictwo zawodowe, kulturę i sztukę, na świadczenia socjalne i administrację.

Mimo znacznego wzrostu budżetu, a w tym i dochodów własnych — trudno jednak będzie zaspokoić wszystkie najpilniejsze potrzeby. Niedobory w takich dziedzinach, jak gospodarka komunalna (kapitałowe remonty), oświata i zdrowie wynoszą blisko 3 mln.

W szerokiej dyskusji, jaka toczyła się wokół planu i budżetu, radni wskazywali na źródła dodatkowych dochodów, wypracowaniem których winny się zająć poszczególne jednostki i przedsiębiorstwa podległe Prezydium MRN i rozliczające się z budżetem terenowym. (mł)

PCK uczy, pomaga wychowuje

Pływacy polscy najlepsi na Spartakiadzie w Lipsku

Płkarsze polscy, jako pierwsi, z naszej ekipy, zakończyli swój udział w Spartakiadzie Zaprzęży nionych Armii. Ostatecznie Polacy zajęli ostatnie, 11 miejsce.

W turnieju koszykówki Polacy mają jeszcze do rozegrania mecze z Albanią (26 bm.), Wietnamem (27 bm.) i Koreą (28 bm.).

W śróde dobrze spisali się polscy pływacy. W eliminacjach na 200 m st. mot., oba przedbiegi zakończyli się zdecydowanym zwycięstwem reprezentantów Wojska

Polskiego. W pierwszym zwyciężył Raczynski w czasie 2,32,9 — przed Tsem Jun-pem (Chiny) — 2,34,5, a w drugim, Krieze — 2,34,9 — przed Lju Fu-shanem — 2,37,6. W eliminacjach 400 m st. dowoln. — drugi przedbieg wygrał Lutomski w 4,48,3. W ośmiu najlepszych czasach zmieścił się również A-luchna, który płynął w pierwszym przedbiegu i uzyskał 4,58,0.

Kolejną rundę rozegrał zapaśnicy. W wadze muszej — Kochański przegrał, przez połozenie na łopatkę z Salewem (Bulgaria); w koguciej — Klein przegrał również przez połozenie na łopatkę z Petrowem (Bulgaria). Zławnik w wadze lekkiej położył na łopatkę Neumanna (NRD), Stepczyński zremisował w półciężkiej z Vyvitem (CSR), a w wadze ciężkiej — Sosnowski odniósł punktowe zwycięstwo nad Malikiem (CSR).

Słabo wypadli polscy gimnastycy w ćwiczeniach obowiązkowych. Zespołowo znajdują się na 6 miejscu wśród 8 reprezentacji, a indywidualnie żaden z naszych zawodników nie mieści się w 15.

W Ga-Pa Polacy bez punktów karnych

W śróde rozegrano w Garmisch-Partenkirchen trzeci etap międzynarodowej sześciodniówki motocyklowej. W walce o „srebrną wazę”, zespoły polskie jada nadal bez punktów karnych.

W zespole klubowym LPZ zabrakło Tyka, który na skutek defektu maszyny, wycofał się z konkurencji.

U żeglarzy w Wolsztynie

W Wolsztynie odbyły się finały regat żeglarskich, organizowanych przez Ośrodek Sportów Wodnych przy tamtejszej Szkole 11-letniej. W klasie „Stonka” wygrała para: Henryk Rozynek — Henryk Kobierzycki, przed osadą: Janina Olszewska — Andrzej Jankowski. W klasie kajaków ozaglowanych zwyciężył Kazimierz Bakm (MKS) przed: Kobierzyckim, Bogielczykiem i Piątyńskim. (kh)

W sprawie hymnu i flag

W ostatnim czasie tak się utarło, że podczas niektórych imprez organizatorzy otwierają zawody hymnem narodowym. Tak było m. in. na zawodach motorowodnych, podobnie i na występach żużlowych o Memorial im. A. Smoczyka w Lesznie. Tymczasem odegranie hymnu winno się odbywać tylko z okazji mistrzostw Polski, spotkań międzypaństwowych, zawodów o mistrzostwo Europy itp.

Drugą również ważną sprawą podczas zawodów międzynarodowych — to wywieszanie flag. Polska flaga nie może być w swych rozmiarach mniejsza od flag pozostałych państw i musi być umieszczona na równorzędym miejscu.

Swego czasu ukazało się w tej sprawie zarządzenie, które poszło jednak w niepamięć. Warto by miarodajne czynniki ponownie zapoznali się z nim, by uniknąć w przyszłości nietaktów wobec samych siebie. (tp)

Motorowodniacy w Pobiedziskach

W niedzielę na jeziorze w Pobiedziskach, poznańscy motorowodniacy, członkowie Pomorskiej LPZ, organizują występ pokazowy. W zawodach weźmie również udział mistrz Polski — Grajewski. (p)

Wrzesień Imieniny

26
piątek

Cypriana,
Justyny

Teatry

W POZNANIU — JUTRO: OPERA — godz. 19 „Paria”; POLSKI — g. 19 „Tramwaj — zwany pożądaniem”; NOWY — g. 19 „Samobójstwo doskonałe”; OPERETKA — godz. 19 „Kraina uśmiechu”; SATYRY — g. 20 „22 — nierozstrzygnięte”; KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30 „Parada humoru”; MARCINEK — g. 16.30 „Przygody Koziołka Matołka”;

W TERENIE — DZIŚ: KALISZ — „Czarodziejska rzepka”; WITASZYCE — „Majster i czeladnik”;

Kina

KALISZ — Syrena: „Noce Cabirili” (włoski, 18 l.); Stylowe — „Dezertier” (polski, 14 l.); Wolność — „Mała urzędniczka” (franc., 18 l.); GNIEZNO — Lech: „Helena i mężczyźni” (franc., 18 l.); Polonia — „Zbrodnia i kara” (franc., 18 lat); OSTROW — Roma: „Zapaśnik i błazen” (radz., 16 l.); Słońce — „Główna ulica” (hiszp., 14 l.); LESZNO — Panorama: „Leśna żurawia” (radz., 16 l.);

Radio

PROGRAM I
nieczynny;

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

15 — Dla dzieci „Barwy wschodzącego słońca”; 15.20 — Komunikat o stanie wód; 15.21 — Informacje; 15.25 — Program dnia; 15.30 — Z życia Związku Radzieckiego; 16.06 — Aud. aktualna; 16.16 — Muzyka; 16.20 — Komunikaty; 16.25 — Mel. taneczne; 16.40 — Magazyn literacki; 17.10 — Wielkop. zesp. chórów; 17.30 — Radio-Express — Pozn. Dziennik; 17.35 — Aud. sport; 17.40 — Pozn. koncert żywych; 18.35 — Publicystyka; 18.45 — Gra ork. tan. PR pod dyr. K. Turawicza; 19.20 — Wiersze Pablo Nerudy; 19.30 — Arcydziela muzyki popularnej; 20.27 — Kronika sportowa; 20.40 — Przemówienie Rektora UP im. A. Mickiewicza w Poznaniu — A. Klafkowskiego; 20.50 — Mel. rozrywk.; 21 — Utwory S. Rachmaninowa; 21.40 — Mel. rozr.; 22.05 — „Asmodeusz i król” — słuch.; 22.05 — Montaż z VIII dnia Spartakiady Wojskowej; 22.20 — Graja ork. tan.;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 13.53, 16, 18.30, 20, 22 i 23.50;

Telewizja

17.30 — Reportaż telewizyjny (retr. z Katowic); 18 — Tyłko dla kobiet (retr. z Katowic); 18.30 — Dziennik telewiz. (retr. z Łodzi); 19 — „Miarka za miarką” — Szekspira — transmisja z Teatru Nowego w Łodzi.